

Tadeusz Nowak

W SPRAWIE WOJCIECHA CZELEJA,  
RZEKOMEGO WOJEWODY SANDOMIERSKIEGO  
Z XIV w.

Jan Długosz w "Rocznikach czyli kronikach sławnego Królestwa Polskiego" opisał pod rokiem 1344 najazd tatarski na ziemię polskie. Wojska tatarskie zostały zatrzymane przez rycerstwo polskie dowodzone przez króla Kazimierza Wielkiego nad rzeką Wisłą. W trakcie drobnych utarczek zginął trafiony strzałą tatarską Wojciech Czelej z Wrzawy i Sepnicy, wojewoda sandomierski, przedstawiciel rodu Awdańców<sup>1</sup>. Niniejszy artykuł stawia sobie za cel odpowiedź na pytanie czy wiadomości Długosza na jego temat w pełni zasługują na wiarygodność oraz ukazanie - możliwie najszerszej - tej postaci.

Komentator dzieła Długosza A. Semkowicz stwierdził jedynie, że w dokumentach wzmianek o Wojciechu Czeleju nie spotykamy<sup>2</sup>. Nieco więcej miejsca zagadnieniu temu poświęcił F. Plekosiński, dochodząc do wniosku, że wojewoda tego imienia nie jest znany, a więc musiał tę godność piastować bardzo krótko lub, co bardziej prawdopodobne, Czelej jest przydomkiem któregoś ze znanych ówczesnych wojewodów. Ostatecznie autor przychylił się do tej drugiej hipotezy i zidentyfikował Czeleja z Mściwojem z Chrzelowa herbu Lis<sup>3</sup>. Z kolei W. Semkowicz w studium nad rodem Awdańców ograniczył się jedynie w przypisku do podania wiadomości Długo-

<sup>1</sup> J. D ł u g o s z, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, ks. 9, Warszawa 1978, s. 233-234.

<sup>2</sup> A. S e m k o w i c z, *Krytyczny rozbiór "Dziejów polskich" Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887, s. 361.

<sup>3</sup> F. P i e k o s i ń s k i, *Rycerstwo polskie wieków średnich*, t. III, Kraków 1901, s. 329-330, 474.

sza<sup>4</sup>. Pogląd Plekosińskiego spotkał się ze słuszną krytyką H. Paszkiewicza, który po analizie znanych mu wzmianek źródłowych doszedł do następujących wniosków: 1) istnieją źródła potwierdzające przekaz Janka z Czarnkowa, a za nim Długosza, iż Czelej był wojewodą sandomierskim (mniej prawdopodobne, by krakowskim) i że sprawował urząd przed 1354 r.; 2) wiadomość Długosza, iż Czelej miał na imię Wojciech jest również poparta przez te źródła; 3) Czelej jako wojewoda sandomierski nie mógł zginąć podczas napadu tatarskiego w 1341 r., jak chce Janko ani w 1344 r. - jak podaje Długosz<sup>5</sup>.

Listy urzędników za panowania Kazimierza Wielkiego zestawili Z. Kaczmarczyk. Zwraca uwagę wymienienie wśród wojewodów sandomierskich Wojciecha Czeleja, który zdaniem autora sprawował wspomnianą godność w latach 1356-1361. Kaczmarczyk nie uzasadnił bliżej swego stanowiska, nie podał także źródeł, na których opierał swój pogląd, odsyłając zainteresowanych do pracy Paszkiewicza<sup>6</sup>. Ustalenia ostatnio wymienionego historyka, jak również i spisy urzędników, zostały wykorzystane przez autorów komentarza nowej edycji dzieła Długosza oraz wydawcę "Zbioru dokumentów małopolskich" S. Kurasia<sup>7</sup>.

Ten pobieżny przegląd dotychczasowej literatury zagadnienia wskazuje, że ustalenia wyżej wspomnianych autorów są rozbieżne. Zwraca uwagę fakt, że Kaczmarczyk, mimo oparcia się na wywodach Paszkiewicza, przytoczył całkiem odmienne daty sprawowania urzędu przez Wojciecha Czeleja. Nim dokonany zostanie przegląd wzmianek źródłowych dotyczących osoby Wojciecha Czeleja, należy ustalić, w jakim okresie mógł on ewentualnie pełnić funkcję wojewody. Na palacji sandomierskiej w ostatnich latach panowania Władysława Łokietka występował Mściwoj z Chrzelowa, herbu Lis, wymieniony po

<sup>4</sup> W. S e m k o w i c z, Ród Awdańców w wiekach średnich, "Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk" 1919, t. 45, s. 309, przyp. 3.

<sup>5</sup> H. P a s z k i e w i c z, Polityka ruska Kazimierza Wielkiego, Warszawa 1925, s. 68, przyp. 5.

<sup>6</sup> Z. K a c z m a r c z y k, Monarchia Kazimierza Wielkiego, t. I, Poznań 1939, s. 293.

<sup>7</sup> J. D ł u g o s z, Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego, ks. 9, Warszawa 1975, s. 295, przyp. 7; Zbiór dokumentów małopolskich [dalej: ZDM], wyd. S. K u r a ś, cz. I, Wrocław 1962, s. 230, przyp. 1.

raz pierwszy z tą godnością 25 czerwca 1331 r.<sup>8</sup> Powszechnie przyjmuje się urzędowanie Mściwoja do roku 1346, a to na podstawie dokumentu Kazimierza Wielkiego z 18 czerwca 1346 r., w którym król zezwala Dytrykowi, synowi Dytryka zwanego Szyja, lokować Nowy Targ na prawie magdeburskim oraz obdarza go wójtostwem w tym mieście<sup>9</sup>. Datacja dokumentu, zachowanego jedynie w kopii, wzbudza szereg wątpliwości. W formule "datum per manus" wymieniony został Sięgniew z Głowic, prepozyt kolegiaty św. Michała na Wawelu i podkanclerzy dworu królewskiego. Urząd podkanclerski sprawował on począwszy od roku 1333 co najmniej do marca 1343 r.<sup>10</sup> W czerwcu 1343 r. pojawił się jego następcą na tym urzędzie Piotr Szyrzyk z rodu Doliwów, prepozyt kolegiaty św. Floriana na Kleparzu. Funkcję podkanclerzego pełnił on co najmniej do listopada 1345 r.<sup>11</sup> Kolejnym podkanclerzym dworu królewskiego został archidiakon łączycycki Tomisław, potwierdzony na urzędzie przez dokumenty z kwietnia 1346 r., a następnie z czerwca tegoż roku oraz stycznia i lutego 1347 r.<sup>12</sup> W rządzie świadków oprócz Mściwoja z Chrzelowa występuje także Piotr Nosal, kasztelan sandomierski, w odniesieniu do którego jest to również ostatnie chronologicznie świadectwo źródłowe potwierdzające sprawowanie przez niego wspomnianego urzędu. Przy czym Piotr, począwszy od 1334 r., znany jest jako kasztelan sandomierski<sup>13</sup>. Pozostali świadkowie sprawowali swoje urzędy w następujących latach: Spicymir, kasztelan krakowski, 1331-1352; Zbigniew, kanclerz krakowski, 1328-1356; Andrzej, łowczy krakowski, 1334-1337; ponadto Wojciech, wójt bochnieński, wymieniony jest w dokumentach z 1327 i 1339 r.<sup>14</sup>

<sup>8</sup> B. Wyrozumska, Mściwoj (Mszczyj) z Chrzelowa h. Lis, [w:] Polski Słownik Biograficzny [dalej: PSB], t. 22, Wrocław 1977, s. 232.

<sup>9</sup> Kodeks dyplomatyczny Małopolski [dalej: KDM], wyd. F. Piekoś i S. Kosiński, t. I, Kraków 1876, nr 221.

<sup>10</sup> KDM, t. III, Kraków 1887, nr 636; Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski [dalej: KDW], wyd. I, Zakrzewski, t. II, Poznań 1878, nr 1211.

<sup>11</sup> KDW, t. II, nr 1214; KDM, t. III, nr 677.

<sup>12</sup> Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej [dalej: KDKKr], wyd. F. Piekoś i S. Kosiński, cz. II, Kraków 1883, nr 253; Kodeks dyplomatyczny Polski [dalej: KDP], t. II, wyd. L. Rzyśki i A. Muczkowski, cz. 2, Warszawa 1852, nr 496; KDW, t. II, nr 1250; ZDM, cz. I, nr 47; KDM, t. I, nr 222.

<sup>13</sup> Kaczmarczyk, op. cit., t. I, s. 294.

<sup>14</sup> KDM, t. I, nr 175; KDP, t. III, nr 88.

Warto zwrócić jeszcze uwagę na itinerarium królewskie w 1346 r. Kazimierz Wielki 30 marca znajdował się w Koninie, 6 kwietnia w Kaliszu, 19 kwietnia w Brześciu Kuj., 1 maja także w Brześciu Kuj.<sup>15</sup> Kolejne dane pochodzą z 6 i 14 czerwca - król wówczas przebywał w Pyzdrach<sup>16</sup>. Następna wiadomość pochodzi z omawianego dokumentu wystawionego w Krakowie 18 czerwca. Wreszcie 1 lipca władca znajdował się w Piotrkowie, a w miesiąc później, 1 sierpnia w Krakowie<sup>17</sup>. Zwraca uwagę długotrwały - od marca do lipca - pobyt króla poza Małopolską, z którym stoi w sprzeczności informacja o pobycie 18 czerwca w Krakowie. Szybka podróż władcy z Pyzdr do Krakowa i następnie wyjazd do Piotrkowa są mało prawdopodobne.

Reasumując powyższe wywody należy podkreślić, że zarówno analiza itinerarium królewskiego, jak i analiza świadków dokumentu lokacyjnego Nowego Targu wskazują, że nie został on wystawiony w 1346 r. Bardzo prawdopodobne będzie przypuszczenie, że dokument Kazimierza Wielkiego w sprawie lokowania Nowego Targu został wystawiony w 1336 r., bowiem do tej daty wyraźnie nawiązują wymienieni w formule testacyjnej świadkowie<sup>18</sup>. Takie rozwiązanie jest także najbardziej uzasadnione z punktu widzenia paleografii przy przyjęciu pomyłki pisarza sporządzającego kopię.

Odnosząc dokument do 2 czerwca 1336 r. wypada prześledzić itinerarium królewskie dotyczące owego roku. Historyk dysponuje w tym wypadku następującymi danymi źródłowymi: 15 maja Kazimierz

<sup>15</sup> KDM, t. III, nr 679; KDW, t. II, nr 1249; KDKKr., cz. II, nr 253; KDP, t. II, nr 496; Dwa fragmenty ksiąg kancelaryjnych królewskich z 1-ej połowy XV wieku, wyd. T. W i e r z b o w s k i, Warszawa 1907, nr 9, s. 34-36.

<sup>16</sup> KDW, t. II, nr 1250, 1251.

<sup>17</sup> Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 3508, k. 15v-16v; KDP, t. I, nr 113.

<sup>18</sup> Pomyłkę w dacie dokumentu lokacyjnego Nowego Targu uważa za prawdopodobną S. K ę t r z y Ń s k i, O elementach chronologicznych dokumentów Kazimierza Wielkiego, "Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny" 1914, S. II t. 56, s. 108-109. Datę 1346 r. przyjmuje ostatnio A. B e r d e c k a, Nowe lokacje miast królewskich w Małopolsce w latach 1333-1370. Chronologia i rozmieszczenie, "Przegląd Historyczny" 1974, t. 65, s. 599, 619. Autorka datuje lokację przestrzenną miasta między 1338 r. a 1346 r. ponieważ w dokumencie z 1 września 1338 r. wymieniony został "Dytko aduocatus Noue ciuitatis ibidem in Dunayecz" (KDM, t. III, nr 655). Występowanie wójta Dytki w 1338 r., niewątpliwie identyczne-



Wielki znajdował się w Krakowie, 26, 30 maja, jak i 11 czerwca także przebywał w tym mieście<sup>19</sup>. Z wyżej podanym itinerarium znakomicie korespondują elementy chronologiczne i geograficzne poprawionego dokumentu władcy dla Dytryka Dytrykowica 2 czerwca 1336 r. w Krakowie. Bardzo interesujące jest zestawienie świadków ostatnio wymienionego dokumentu z testatorami czterech dyplomów królewskich z maja i czerwca 1336 r. I tak Spycimir, kasztelan krakowski, poświadczył dokumenty z 15 maja, 2 i 11 czerwca, zaś Mściwoj, wojewoda sandomierski, z 26 maja, 2 i 11 czerwca. Piotr, kasztelan sandomierski, wymieniony został w rzędzie świadków na dokumentach z 26 maja, 2 i 11 czerwca. Zbigniew, kanclerz krakowski, poświadczony jest przez dokumenty z 26, 30 maja, 2 i 11 czerwca, a Sięgniew, podkanclerzy dworu królewskiego 15, 30 maja, 2, 11 czerwca. Jedynym świadkiem wszystkich 5 omawianych dyplomów był Andrzej Nawojowic, łowczy krakowski. Zdumiewająca zgodność występowania świadków dokumentu lokacji Nowego Targu i innych dokumentów królewskich z maja i czerwca 1336 r. jest jeszcze jednym argumentem na rzecz emendacji daty 1346 na 1336.

Wracając do poprzednich rozważań warto zauważyć, że ostatnia wiadomość źródłowa potwierdzająca sprawowanie godności wojewody sandomierskiego przez Mściwoja z Chrzelowa pochodzi z 12 maja 1344 r.<sup>20</sup> Był to również ostatni urząd, jaki Mściwoj pełnił w swoim życiu, bowiem w dokumencie z 1356 r. wspomniany został jako "niegdyś" wojewoda sandomierski<sup>21</sup>. Jego następcą był Jan Jura, poświadczony od 25 lutego 1347 r. na urządzie, na który awansował z podkomorstwa krakowskiego<sup>22</sup>. Z tytułem podkomorzego występuje po raz ostatni na dokumencie z 6 października 1345 r.<sup>23</sup> Palację sandomierską dzierżył Jan Jura do 1355 r., przechodząc w nastę-

go z Dytrykiem, wzmiankowanym w dokumencie lokacyjnym Nowego Targu, przemawia także za datą 1336 r.

<sup>19</sup> KDM, t. I, nr 204; KDM, t. III, nr 645, Preussisches Urkundenbuch, wyd. M. H e i n, t. III, cz. 1, Królewiec 1944, nr 64; KDM, t. III, nr 646; Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego przy Krakowie, wyd. E. J a n o t a, Kraków 1865, nr 61.

<sup>20</sup> Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie [dalej: AS], wyd. Z. L. R a d z i m i ń s k i i i n., t. II, Lwów 1888, nr 16.

<sup>21</sup> KDM, t. III, nr 712.

<sup>22</sup> KDP, t. III, nr 98.

<sup>23</sup> KDM, t. I, nr 219.

pnym roku na kasztelanię krakowską<sup>24</sup>. Kolejny wojewoda sandomierski, Jan z Melsztyna, znany jest dopiero od roku 1361, sprawując jeszcze w roku 1360 godność kasztelana wojnickiego<sup>25</sup>. Wakujący w latach 1356-1361 urząd wojewody sandomierskiego, pomiędzy urzędowaniem Jana Jury i Jana z Melsztyna, skłonił zapewne Kaczmarczyka do umieszczenia właśnie w tym okresie wojewodzińskiej godności Wojciecha Czeleja. Jednakże takie rozwiązanie sprawy stoi w sprzeczności z poglądem Paszkiewicza, na którego wywody Kaczmarczyk się przecież powołuje. Jak ustalili pierwszy z wymienionych historyków, Wojciech pełnił swój urząd przed 1354 r. Zgodnie z przedstawionymi wyżej danymi, godność wojewody sandomierskiego w latach 1331-1344 sprawował Mściwoj z Chrzelowa, a w latach 1347-1355 Jan Jura, czyli jedyny możliwy okres, w którym funkcję tę mógł pełnić Czelej to lata 1344-1346/1347.

Podstawą źródłową dla ustaleń chronologicznych Paszkiewicza był dokument papieża Innocentego IV z 28 października 1354 r., w którym - przychylając się do prośb króla polskiego - nadawał on wakującą po śmierci Piotra z Morawian kanonię w kościele katedralnym krakowskim Janowi, synowi Czeleja, niegdyś wojewody krakowskiego<sup>26</sup>. Osoba Jana znana jest również z kilku innych wzmianek źródłowych. Z wyżej przytoczonego dokumentu wiadomo, że Jan Czelejowic był studentem prawa kanonicznego, posiadał kanonię i prebendę w kościele katedralnym wrocławskim oraz dochody z kościoła w Wieliczce. W 1355 r. wymieniony został jako kustosz kościoła św. Idziego w Krakowie i z tytułu tego dostojenstwa czynił pewne opłaty na rzecz kurii papieskiej<sup>27</sup>. 17 września 1356 r. papież Innocenty IV polecił biskupowi poznańskiemu, aby przyczynił się do nadania wakującej godności prepozyta łączyckiego Janowi Czelejowicowi, kanonikowi wrocławskiemu i studentowi prawa kanonicznego<sup>28</sup>. Nie wiadomo czy Jan osiągnął prepozyturę, ale dzięki poparciu królewskiemu otrzymał kanonię w kościele katedralnym

<sup>24</sup> Kaczmarczyk, op cit., t. I, s. 293, 295.

<sup>25</sup> KDM, t. I, nr 256, 260.

<sup>26</sup> Monumenta Poloniae Vaticana [dalej: MPV], wyd. J. P t a ś n i k, t. III, Kraków 1914, nr 360, s. 348.

<sup>27</sup> MPV, t. II, s. 434.

<sup>28</sup> Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae, wyd. A. T h e i n e r, t. I, Romae 1860, nr 774, s. 580.

krakowskim, bowiem 10 maja 1359 r. wymieniony został z tym tytułem wśród świadków dokumentu wystawionego przez biskupa krakowskiego Bodzantę<sup>29</sup>. Wiadomość o zgonie kanonika Jana Czeleja odnotowano w kalendarzu kapituły krakowskiej pod 11 października, jednakże bez podania daty rocznej<sup>30</sup>.

Dalsze dane o Czeleju, wojewodzie sandomierskim, zawiera dokument sędziego i podsędka sandomierskich z 1365 r., potwierdzający ugodę między dziedzicami z Bogumiłowic i Wierzchosławic a Jachną z Łętowic, o las zaczynający się od Łętowic. Jachna okraślona została jako "relictā domini Czelegionis, quondam palatini Sandomiriensis"<sup>31</sup>. Bardzo interesujący jest dokument pochodzący z 20 stycznia 1386 r., w którym wystawca zaświadcza, że Wojtko z Piotrowic powierzył Michałowi, rządcy z Zajezerza, osadzenie na prawie magdeburskim wsi Chruślina w ziemi lubelskiej. Owym wystawcą był "Woitko dictus Czeley, pie recordacionis palatinus Sandomiriensis, heres de Sepnicza"<sup>32</sup>. Ta niecodzienna intytułacja została objaśniona przez wydawcę - Kurasia, w sposób następujący: "Dokument spisano na imię wystawcy przeszło 20 lat po jego śmierci. Świadkowie odnoszą się zapewne do spisania dokumentu. Dyktat nieudolny, ale charakterystyczny dla dyplomatyki prywatnej XIV w. Fałszerstwo nie wydaje się celowe"<sup>33</sup>. Zgadza się z końcowym fragmentem opinii Kurasia, trzeba jednak zakwestionować stwierdzenie, że dokument spisano na imię wystawcy przeszło 20 lat po jego śmierci. Na przypuszczenie powyższe pozwala fakt jeszcze kilkakrotnego występowania na kartach źródeł osoby Wojciecha Czeleja. W kilka lat później, pisząc się z Zagórza, występuje on jako świadek dokumentu wystawionego 12 marca 1392 r. przez Jarzonia, dziedzica Gierczyc, uposażającego kościół parafialny w tej wsi<sup>34</sup>. Żona Wojciecha, Elżbieta oraz Paszko zwany Trestka, ten ostatni w imieniu swej żony, a jednocześnie siostry Elżbiety,

<sup>29</sup> KDKKr, cz. I, nr 216.

<sup>30</sup> Kalendarz katedry krakowskiej, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, [w:] Monumenta Poloniae Historica [dalej: MPH], s. II, t. V, Warszawa 1978, s. 177.

<sup>31</sup> AS, t. II, nr 36.

<sup>32</sup> ZDM, cz. I, nr 179.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 230, przyp. 1.

<sup>34</sup> ZDM, cz. IV, nr 1101.

sprzedali wieś Gruszów podkomorzemu sandomierskiemu, Rafałowi z Tarnowa, za 300 grzywien groszy praskich oraz dział w Rzędzinie<sup>35</sup>. Transakcję powyższą zatwierdził król Kazimierz dokumentem z 3 grudnia 1361 r. i przyrzekł ponadto potwierdzić ją pieczęcią majestatyczną, skoro żona Paszka osobiście wyrazi zgodę na dokonane czynności prawne<sup>36</sup>. Dokument w tej samej sprawie wystawił 19 grudnia 1361 r. także Paszko z Gierczyc, stwierdzając, że żona jego Pachna i jej siostra Elżbieta, odziedziczona po ojcu wieś sprzedały Rafałowi na warunkach powyżej już przedstawionych<sup>37</sup>. Kazimierz Wielki 26 kwietnia 1365 r. ostatecznie potwierdził podkomorzemu sandomierskiemu kupno Gruszowa. Wcześniej - 11 stycznia 1365 r. Pachna przed sądem ziemskim sandomierskim wyraziła zgodę na zawarcie transakcji i osobiście do niej przystąpiła<sup>38</sup>. W dokumencie tym wspomniana została także siostra Pachny, Elżbieta, co ma o tyle duże znaczenie dla powyższych rozważań, iż występuje wspólnie z Jachną z Łętowic, wdową po Czeleju, wojewodzie sandomierskim. Toteż błędne jest twierdzenie Paszkiewicza, uważającego Jachną za rodzoną siostrę Elżbiety. Przyjmuje on błąd w dokumencie z 25 kwietnia 1365 r. w odniesieniu do dziedziczki z Łętowic, sądząc, iż zamiast imienia Jachna winno stać Elżbieta. Pokrewieństwo między Jachną a Elżbietą ustalił Paszkiewicz na podstawie dokumentów odnoszących się do sprzedaży Gruszowa. Jednak pominął on milczeniem fakt, że wydawcy odczytali imię Pachna (a nie Jachna), co nie może budzić wątpliwości w świetle dokumentu biskupa krakowskiego Jana, z 4 lutego 1390 r.<sup>39</sup> Nadał on kościołowi parafialnemu w Gierczycach dziesięć z wsi Gierczyce i Łukawka, w zamian za wieś Rudę przejętą na rzecz stołu biskupiego. Porozumienie powyższe spotkało się z aprobatą patronów kościoła w Gierczycach i dziedziców tej miejscowości, a mianowicie Pachny, wdowy po Paszku Trestce i ich synów Paszka, Mikołaja i Jana.

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że wspólnie występowały trzy osoby: dziedziczki Gruszowa, siostry

<sup>35</sup> AS, t. II, nr 25.

<sup>36</sup> Ibidem.

<sup>37</sup> AS, t. II, nr 26.

<sup>38</sup> AS, t. II, nr 35.

<sup>39</sup> ZDM, cz. IV, nr 1086.



Elżbieta, żona Wojciecha Czeleja i Pachna, żona Paszka Trestki oraz Jachna z Łętowic, wdowa po Czeleju, wojewodzie sandomierskim. Jasno z tego wynika, że Wojciech Czelej i Czelej, wojewoda sandomierski, to dwie różne osoby. Stwierdzenie to pozwala na właściwą interpretację dokumentu z 20 stycznia 1386 r., który nie został z pewnością wystawiony na imię wystawcy już po jego śmierci. Wystawcą był Wojciech zwany Czelej, dziedzic Sepnicy i Zagórza, mąż Elżbiety z Gruszowa. Intytulacja zatem winna brzmieć następująco: "Woitko dictus Czeley, pie recordacionis palatini Sandomiriensis, heres de Sepnicza". Ta drobna emendacja w tekście dokumentu ma za sobą wszelkie cechy prawdopodobieństwa i jednocześnie usuwa wszystkie niejasności zawarte w dyplomie. Wypływa z tego wniosek, że Wojciech Czelej z Sepnicy i Zagórza był synem wojewody sandomierskiego.

Powyżej został omówiony przekaz źródłowy wymieniający kanonika wrocławskiego Jana, syna Czeleja, niegdyś wojewody krakowskiego, dla którego Kazimierz Wielki upraszał o kanonię w kościele katedralnym krakowskim. Należy ustalić w jakim stosunku pozostają do siebie Czelej, wojewoda sandomierski i Czelej, wojewoda krakowski. Jak wiadomo, ten ostatni wymieniony został jako zmarły w dokumencie z 28 października 1354 r. W tym okresie urząd wojewody krakowskiego sprawował Imram z Moczydła. Dzierżył on pałacę krakowską ponad 20 lat, aż do 1361 r.<sup>40</sup> Jego poprzednikami w sprawowaniu powyższej godności byli w latach 1339-1341 Mścigniew z Bożegodaru, a w latach 1331-1338 Mikołaj Bogoria<sup>41</sup>. Z wymienionych postaci na uwagę zasługuje Mścigniew z Bożegodaru, którego biogram opracował ostatnio J. Wyrozumski<sup>42</sup>. Przypuszczenie Plekosińskiego, że Czelej nie jest imieniem, lecz rodzajem imienia rodowego było słuszne. W dokumentach spotykamy bowiem osobę używającą tego przydomka. 29 maja 1328 r. w dokumencie Władysława Łokietka potwierdzającym zamianę pewnych ról we wsi Marszowice między Janem Bielcem a Maciejem, kanonikiem i oficjałem krakowskim, wśród grona świadków występuje Mścigniew rycerz "de fwra dicto Czelen"<sup>43</sup>. W

<sup>40</sup> K a c z m a r c z y k, op. cit., t. I, s. 293.

<sup>41</sup> Ibidem.

<sup>42</sup> J. W y r o z u m s k i, Mścigniew Czelej, [w:] PSB, t. 22, s. 224-225.

<sup>43</sup> KDKKr, cz. I, nr 147.

trakcie pertraktacji wyszehradzkich Kazimierz Wielki wystawił 12 listopada 1335 r. dokument, w którym za poręczeniem dostojników małopolskich przyrzekał spłatę reszty należności królowi czeskiemu, Janowi Luksemburskiemu, z tytułu jego rezygnacji z pretensji do korony polskiej. W liczbie poręczycieli wymieniony został "Czeley in Radomiss dominus"<sup>44</sup>. Określenie to nie oznacza pana na Radomyślu, jak przypuszczał Paszkiewicz, lecz w ten sposób bardzo często nazywano kasztelanów. Radomskim kasztelanem był w tym czasie Mścigniew, wielokrotnie występujący w ówczesnych dokumentach. Po raz pierwszy z tym tytułem znany jest z dokumentu opatrzonego datą 4 października 1334 r.<sup>45</sup> Pełnił funkcję kasztelana co najmniej do 8 października 1338 r.<sup>46</sup> Niewątpliwie jest to osoba identyczna z Mścigniewem "de iwra" świadkującym na dokumencie Łokietka z 1328 r. Zapewne nie sprawował wówczas żadnego urzędu, dopiero w 1331 r. pojawił się w źródłach Mścigniew, podczaszy krakowski, a w 1333 r. występuje Mścigniew, podstoli sandomierski<sup>47</sup>. Za identycznością podczaszego krakowskiego z podstolim sandomierskim i kasztelanem radomskim wypowiedział się Piekosiński, co również podtrzymuje i najnowsza historiografia. Po śmierci Mikołaja Bogorii, potwierdzonego na urządzie wojewodzińskim po raz ostatni 6 stycznia 1338 r.<sup>48</sup>, król powierzył palację krakowską Mścigniewowi. Z nową godnością świadczył na dokumencie Kazimierza Wielkiego z 29 stycznia 1339 r., dotyczącym wójtostwa wielickiego<sup>49</sup>. Kilkakrotnie jeszcze Mścigniew był wymieniany na listach testacyjnych dokumentów Kazimierza z lat 1339-1340.

Długosz wzmiankuje o śmierci Czeleja pod rokiem 1344 przy opisie najazdu tatarskiego. Wojnę z Tatarami przedstawił dziejopis na podstawie wiadomości nieokreślonych bliżej zapisek małopolskich (których fragmenty wydane zostały razem z kroniką Janka z

<sup>44</sup> Przyczynki do dziejów polskich z archiwum miasta Wrocławia, wyd. A. M o s b a c h, Poznań 1860, s. 74-76.

<sup>45</sup> KDM, t. III, nr 640.

<sup>46</sup> KDKKr, cz. I, nr 164.

<sup>47</sup> KDW, t. II, nr 1118; KDM, t. III, nr 635.

<sup>48</sup> Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa, wyd. .F. P i e k o s i ń s k i, cz. I, Kraków 1879, nr 22.

<sup>49</sup> KDM, t. III, nr 657.

Czarnkowa). Opis jego jest bardzo rozwlekły, lecz w zakresie faktów nie wykracza poza dane owych zapisek. Jedynym dodatkiem autora "Roczników czyli kronik" jest uzupełnienie imienia Czeleja, wojewody sandomierskiego, wymienienie posiadanych przez niego dóbr i rodu, z którego pochodził. Chronologią podaną przez Długosza zajmował się Paszkiewicz rozważając dwie możliwości: "1) albo Długosz miał przed sobą jakieś nieznanne źródło, które w sposób niezwykle lakoniczny pod r. 1344 mówiło o walkach na Rusi i to skłoniło wielkiego dziejopisa do przesunięcia wypadków z Janka na powyższy rok, 2) albo też rok powyższy jest wyłącznie dowolną kombinacją autora "Dziejów"<sup>50</sup>. Paszkiewicz opowiedział się za drugą z tych możliwości, co jest bardziej prawdopodobne i na co można przytoczyć dodatkowe argumenty. Długosz opisuje wydarzenia w następującej kolejności: już po koronacji Kazimierz przyczynił się do rozszerzenia granic Królestwa Polskiego. Najpierw odzyskał ziemię kujawską od Zakonu Krzyżackiego, po niedługim zaś czasie wyprawił się na Ruś chcąc pomścić śmierć swego krewnego Bolesława Jerzego Trojdenowica. Po odebraniu przysięgi wierności od bojarów ruskich powrócił do Polski. Podczas gdy przebywał w kraju pewni z bojarów wezwali Tatarów, którzy wspólnie z Rusinami najechali na ziemie polskie, dochodząc do Wisły. W trakcie działań wojennych nad Wisłą poległ właśnie Czelej, wojewoda sandomierski. Tatarzy po odparciu ich znad Wisły przez oddziały polskie i po nieudanym oblężeniu Lublina postanowili się wycofać<sup>51</sup>.

Na datację wojny z Tatarami wpłynęła niewątpliwie kolejność wydarzeń przedstawionych przez zapiski małopolskie. Długosz doskonale wiedział, że Polacy odzyskali Kujawy w 1343 r., toteż kolejne wydarzenia umieścił po tej dacie, przyjmując rok 1344. Jak ostatnio wykazał J. Bieniak informacja o odzyskaniu Kujaw "sine bello et gladio" odnosi się do pertraktacji z 1337 r., w wyniku których Jan Luksemburski, król czeski, przekazał Kazimierzowi

<sup>50</sup> P a s z k i e w i c z, op. cit., s. 104, przyp. 2.

<sup>51</sup> Joannis de Czarnkow Chronicon Polonorum, wyd. J. S z l a c h t o w s k i, MFH, t. II, Lwów 1872, s. 620-622; por. W. K ę t r z y Ń s k i, O rocznikach polskich, "Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny" 1897, t. 34, s. 335; J. D ą b r o w s k i, Dawne dziejopisarstwo polskie, Do roku 1480, Wrocław 1964, s. 154-156.

Wielkiemu Kujawy inowrocławskie i kasztelanę kruszwicką<sup>52</sup>. Tak więc całe opowiadanie Długosza o wojnie z Tatarami należy odnieść do roku 1341. Trzeba zatem rozważyć czy wiadomość o śmierci Czeleja w trakcie walk zasługuje na wiarygodność. Nie rozstrzyga tego zagadnienia Wyrozumski stwierdzając jedynie, że "Długosz wspomina o Wojciechu Czeleju, woj. sandomierskim, który poległ nad Wisłą od strzały tatarskiej (1344), zaliczając go do rodu Awdanów. Skądinąd wiadomo, że istotnie Mścigniew miał syna Wojciecha. U Janka z Czarnkowa ów Czelej, woj. sandomierski, występuje bez imienia"<sup>53</sup>. Jak wyżej ustalono, przekaz Długosza należy odnieść do 1341 r. Bliżej najazdem tatarskim zajął się Paszkiewicz dochodząc po analizie materiału źródłowego do końcowego wniosku, że należy go datować na styczeń (zwłaszcza jego drugą połowę) i luty (pierwszą połowę)<sup>54</sup>. Na ten czas przypadałaby śmierć Mścigniewa Czeleja, z czym jednak stoi w sprzeczności dokument Kazimierza Wielkiego spisany w Wiślicy i opatrzony datą 6 maja 1341 r.<sup>55</sup> Jako jeden ze świadków tego dyplomu wymieniony został Mścigniew, wojewoda krakowski. Jest to zarazem jego ostatnie poświadczenie w źródłach, poprzednie pochodzi z 25 października 1340 r., a więc sprzed walk z Tatarami<sup>56</sup>. A zatem czy dokument wiślicki przekreśla wiadomości zapisek małopolskich? Wydaje się, że można przytoczyć dwa argumenty na korzyść źródła opisowego. Jednym z nich jest analiza dokumentu z Wiślicy. W narracji tego dyplomu król stwierdził, że w oktawę św. Stanisława 1338 r. przybyły do niego i jego baronów dziedziczki z Brzezia - Wisieniegi i Stanisława, które darowały swej bratanicy Felicji, żonie Mikołaja z Topoli, połowę tej posiadłości. Należała się ona Felicji z rodzicielskiej sukcesji z tytułu wiana w wysokości 50 grzywien groszy. Winna ona wejść w posiadanie połowy Brzezia, druga zaś połowa będzie należeć do Wisieniegi i Stanisławy aż do końca ich życia, po czym przypadnie bratanicy. Gdyby jednak ktoś rościł sobie pre-

52 J. B i e n i a k, Odzyskanie zachodnich Kujaw przez Kazimierza Wielkiego w 1337 r., "Zapiski Historyczne" 1974, t. 39, s. 451 i n.

53 W y r o z u m s k i, op. cit., s. 225.

54 P a s z k i e w i c z, op. cit., s. 66-70.

55 KDM, t. I, nr 214.

56 KDM, t. I, nr 210.



tensje do darowanej części Brzezia z tytułu prawa bliższości, to miał prawo dokonać wykupu za 50 grzywien w ciągu jednego roku. Po upływie roku, gdy nikt tego nie uczynił, i dwóch dalszych latach, przybył do króla Mikołaj z Topoli w celu uzyskania potwierdzenia rezygnacji na rzecz żony, co też władca niniejszym dokumentem dokonał. Na liście testacyjnej, oprócz Mścigniewa, znaleźli się Spycimir, kasztelan krakowski, Mściwoj, wojewoda sandomierski, Piotr, kasztelan sandomierski, Andrzej, kasztelan radomski i Warsz, kasztelan wojnicki<sup>57</sup>. Z grona wymienionych dostojników zainteresować się bliżej warto osobą Andrzeja, kasztelana radomskiego. Dokument wiślicki to ostatnie potwierdzenie źródłowe sprawowania tego urzędu przez niego. Jego następca na tej godności Jan z Pilicy występuje w dokumencie z 24 czerwca 1341 r.<sup>58</sup> Współcześnie występował inny Andrzej, kasztelan wiślicki - po raz pierwszy poświadczony z tym tytułem 6 grudnia 1340 r.<sup>59</sup> W literaturze historycznej utrwalony jest pogląd, iż kasztelanem wiślickim był Andrzej Lis, sprawujący poprzednio urzędy stolnika i podczaszego królowej Jadwigi, wdowy po Władysławie Łokietku<sup>60</sup>. Jednakże Andrzej herbu Lis został w 1354 r. kasztelanem żarnowskim<sup>61</sup>, godność kasztelana wiślickiego pełnił zaś Andrzej z Tęczyna herbu Topór, syn Nawoja, kasztelana krakowskiego. Wskazuje na to całokształt działalności urzędniczej Andrzeja. Był on bliskim zaufanym króla i jedną z nielicznych osobistości występujących bardzo często w otoczeniu Kazimierza Wielkiego. Kariera urzędnicza Andrzeja przebiegała następująco: stolnik krakowski 4 października 1333 - 29 czerwca 1334<sup>62</sup>, łowczy krakowski 9 października 1334 - 1 maja 1337<sup>63</sup>, kasztelan radomski 29 stycznia 1339 - 1 listopada 1340<sup>64</sup>, kasztelan wiślicki 6 grudnia 1340 - 2 stycznia 1347<sup>65</sup>, podkomorzy

57 KDM, t. I, nr 214.

58 ZIM, cz. I, nr 41.

59 KDM, t. III, nr 663.

60 K a c z m a r c z y k, op. cit., s. 294, 312.

61 Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego [dalej: KDKT], wyd. W. Kętrzyński, S. Smółka, Lwów 1875, cz. I, nr 74.

62 KDM, t. I, nr 193; KDM, t. III, nr 639.

63 KDW, t. II, nr 1135; KDM, t. III, nr 649.

64 KDM, t. III, nr 657; KDM, t. I, nr 211.

65 KDM, t. III, nr 663; ZIM, cz. I, nr 47.

krakowski 30 grudnia 1347 - 5 czerwca 1363<sup>66</sup>, wojewoda krakowski 26 lipca 1363 - 18 lutego 1368<sup>67</sup>. Przyjmowanie urzędowania Andrzeja Lisa na kasztelanii wiślickiej powoduje kilkuletni brak wzmianek o Andrzeju Nawojowiczu, bowiem jeszcze innego Andrzeja dzierżącego poważniejszy urząd źródła w tym okresie nie wymieniają.

Wracając do rozważań nad dokumentem wiślickim należy podkreślić, że istnieją wątpliwości co do pełnienia w tym czasie urzędów przez dwóch świadków, Mścigniewa i Andrzeja. Można liczyć się z następującym rozwiązaniem tej trudności. W dokumencie królewskim z 6 maja 1341 r. została podana dokładna data przybycia do władcy Wisieniegi i Stanisławy, a mianowicie 15 maja 1338 r.<sup>68</sup> Data ta nie została z pewnością umieszczona dowolnie przez kancelarię dworską, zapewne Mikołaj z Topoli przedstawił odpowiedni dokument królewski wystawiony na prośby Wisieniegi i Stanisławy. Być może stanowił on podstawę dla pisarza do sporządzenia aktu wiślickiego. W ten sposób świadkowie z 1338 r. zostali umieszczeni także w dyplomie wiślickim. Przy tej okazji mógł pisarz uaktualnić zaistniałe zmiany na urzędach, w przypadku Mścigniewa wymieniono funkcję jaką sprawował on przed śmiercią. Zdaniem S. Kętrzyńskiego dokument nie został spisany w 1341 r. Oryginał aktu wiślickiego spisany został ręką Macieja ze Świąszkowic, późniejszego kanclerza dobrzyńskiego, który działał w kancelarii królewskiej od 1345 r.<sup>69</sup> Na tej podstawie Kętrzyński przypuszcza, że omawiany dokument spisano nie wcześniej, jak dopiero ok. 1345 r.<sup>70</sup> Wyróżnić należy dwa stadia akcji prawnej. Elementy geograficzny i chronologiczny nawiązują do końcowego stadium akcji prawnej, zaś wymienieni świadkowie do wcześniejszego etapu, rozgranego w 1338 r.

Drugim argumentem popierającym wiarygodność przekazu kroniki katedralnej krakowskiej jest czas sprawowania godności wojewody

<sup>66</sup> ZDM, cz. I, nr 51; KDW, t. III, nr 1495.

<sup>67</sup> KDM, t. III, nr 762; Kalendarz katedry krakowskiej..., s. 126.

<sup>68</sup> KDM, t. I, nr 214.

<sup>69</sup> Kętrzyński, op. cit., s. 98-99; A. Gieysztor, Dwa dokumenty Kazimierza Wielkiego z lat 1336 i 1342, "Miesięcznik Heraldyczny" 1936, R. 15, s. 109, przyp. 74.

<sup>70</sup> Kętrzyński, op. cit., s. 98-99, 158.

krakowskiego przez następcę Mścigniewa, Imrama z Moczydła. Przed awansem na palację pełnił on urząd komornika krakowskiego, na którym po raz ostatni został potwierdzony 2 listopada 1340 r.<sup>71</sup> Do tychczas powszechnie przyjmuje się, że Imram występował jako wojewoda krakowski począwszy od 25 stycznia 1342 r.<sup>72</sup> Nie zwrócono jednak uwagi na zapiskę zawartą w najstarszych księgach miasta Krakowa, gdzie pod datą 16 lutego 1341 r. znajduje się następująca wiadomość: przed sądem miejskim podkustosz Marcin potwierdził odstąpienie mieszczaninowi Janowi, synowi Spicymira, domu położonego obok domu magistra Marcina i naprzeciw domu wojewody Imrama<sup>73</sup>. Fakt, że już w połowie lutego 1341 r. występuje nowy wojewoda krakowski, pozwala przyjąć zapiskę o śmierci Czeleja i bliżej określa jej czas. Jednocześnie można przypuszczać, że wojna z Tatarami zakończyła się przed 16 lutego 1341 r., skoro w Krakowie już wiadano o nominacji Imrama na urząd wojewodziński. Z drugiej strony wiadomo o pobycie króla w Krakowie 6 grudnia 1340 r., jak i jeszcze 15 stycznia 1341 r.<sup>74</sup> Po tej ostatniej dacie Kazimierz Wielki musiał wyruszyć z Krakowa w celu odparcia ataku tatarskiego. Zmuszenie nieprzyjaciela do odwrotu znad Wisły należy datować na drugą połowę stycznia i pierwsze dni lutego, co zresztą potwierdza wcześniejsze ustalenia Paszkiewicza.

Z ponad 20 lat po śmierci Mścigniewa pochodzą wiadomości o jego rodzinie. W 1362 r. toczyła się przed sądem ziemskim sandomierskim sprawa między opatem klasztoru w Koprzywnicy a wdową po Mścigniewie, niegdyś wojewodzie krakowskim, i jej synami - Wojciechem i Jakubem, dziedzicami Bożegodaru, o pewne role i łąki we wsi Niekisiałka koło Opatowa. 9 września 1362 r. sędzia Pełka i podsędek Wilczek rozstrzygnęli spór na korzyść zakonników<sup>75</sup>. Wojtko z Bożegodaru znany jest także jako świadek omówionego już dokumentu Paszka z Gierczyc z 19 grudnia 1361 r.<sup>76</sup>

71 KDKT, cz. I, nr 58.

72 K a c z m a r c z y k, op. cit., s. 293.

73 Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa, wyd. F. P i e - k o s i ń s k i, J. S z u j s k i, Kraków 1878, s. 150.

74 KDM, t. III, nr 663; KDM, t. I, nr 213.

75 KDM, t. III, nr 753.

76 AS, t. II, nr 26.

W świetle powyższych wywodów należy przyjąć, że wszystkie informacje źródłowe dotyczące Czeleja, wojewody sandomierskiego, oraz Czeleja, wojewody krakowskiego, odnoszą się do osoby Mścigniewa zwanego Czelejem. Próba bliższego określenia Czeleja przez Długosza poprzez ustalenie jego imienia była błędna. Wojciech Czelej w rzeczywistości nie sprawował żadnego urzędu. Zapewne nasz wielki dziejopis czerpał informacje ze współczesnej tradycji, w której czas zatarł już pamięć o wydarzeniach sprzed ponad jednego stulecia. Stało się to i dlatego, że potomkowie Mścigniewa nie zrobili świetnych karier, a być może rodzina ta niedługo wymarła. W kilkadziesiąt lat po śmierci Mścigniewa nie pamiętano dokładnie jaki on sprawował urząd.

Instytut Historii  
Zakład Historii Polski Średniowiecznej

Tadeusz Nowak

LA CAUSE DE WOJCIECH CZELEJ,  
PRÉTENDU VOJVODE DE SANDOMIERZ  
AU XIV<sup>e</sup> SIÈCLE

Dans son article, l'auteur entreprend la critique d'une information sur Wojciech Czelej, voïvode de Sandomierz, tué dans la lutte contre les Tatars, incluse dans la chronique de Jan Długosz et se rapportant à l'an 1344. Le fait d'exercer les fonctions de voïvode par Wojciech était approuvé par l'historiographie, bien que le temps de son travail à ce poste fût relaté différemment par les historiens.

Selon l'auteur, les informations de Długosz ne méritent pas la confiance. Wojciech Czelej ne prit jamais le titre de voïvode de Sandomierz. Cependant, il était fils de Mścigniew Czelej, voïvode de Cracovie, qui périt pendant l'invasion tatare en 1341. Quelques sources ultérieures imputaient, sans justesse, à Mścisław le titre de voïvode de Sandomierz, qu'il n'avait jamais eu, au lieu de celui de Cracovie.